

Sygn.akt III AUa 735/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący sędzia Marek Szymanowski**

**Sędziowie Sławomir Bagiński**

**Dorota Elżbieta Zarzecka**

**Protokolant Edyta Katarzyna Radziwońska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2020 r. w B.

**sprawy z odwołania Z. M. i Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

**na skutek apelacji wnioskodawcy Z. M. i Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 września 2020 r. sygn. akt V U 1432/19

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję od Z. M. oraz Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) spółki z o.o. w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia o kosztach do dnia zapłaty .**

**Sygn. Akt III AUa 735/20**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 sierpnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w B. stwierdził, że Z. M., jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 stycznia 2003 r. do 13 lutego 2004 r. oraz od 16 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2018 r. Organ rentowy uzasadniał, że w stosunku prawnym łączącym ubezpieczonego ze spółką (...) sp. z o.o. w przedmiotowym okresie brak było elementu podporządkowania pracowniczego, wykonywano jedynie zadania związane z zarządzaniem spółką i w istocie pełniono właścicielski nadzór nad spółką.

**Odwołanie od powyższej decyzji** wniósł płatnik składek (...) sp. z o.o. oraz Z. M., zaskarżając ją w całości i zarzucając:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że odwołujący nie pozostawał stroną stosunku pracy z (...) sp. z o.o., zwłaszcza na tej podstawie, że w relacjach stron zabrakło elementu podporządkowania pracownika wobec pracodawcy. Praca świadczona przez Z. M. na rzecz spółki polegała natomiast nie tylko na zarządzaniu sprawami płatnika składek, ale także i przede wszystkim na nawiązywaniu kontraktów na rzecz i w imieniu przedsiębiorstwa, w ramach prowadzonej działalności w zakresie obrotu nieruchomościami. Praca miała charakter wykonawczy, świadczona była osobiście, w sposób ciągły, w ustalonym miejscu i czasie oraz za wynagrodzeniem.
2. Naruszenie art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego zastosowanie i uznanie, iż umowa o pracę, mocą której odwołujący uzyskał status pracownika miała charakter pozorny, podczas gdy Z. M. faktycznie podjął i wykonywał pracę na rzecz spółki.
3. Brak ustaleń faktycznych dających Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych podstawę do stwierdzenia nieważności nawiązanej umowy o pracę.
4. Nerozwążenie przez organ (w sytuacji zakwestionowania istnienia stosunku pracy), czy w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy doszło do nawiązania pomiędzy stronami innej umowy o charakterze cywilnoprawnym.
5. Naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4, art. 8 ust. 1, art. 11 ust 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442, ze zm.) w zw. z art. 22 k.p. lub w zw. z art. 734 k.c. poprzez ich niezastosowanie, skutkujące niezasadnym stwierdzeniem organu o braku tytułu prawnego odwołującego do podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu.

Skarżący wnieśli o zmianę decyzji i orzeczenie o podleganiu przez Z. M. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu a także chorobowemu we wskazanym okresie. Domagali się zasądzenia od organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem** z dnia 4 września 2020 r. oddalił odwołanie oraz zasądził od Z. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w B. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd I instancji ustalił, że Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) sp. z o.o. zostało wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) w dniu 18 czerwca 2001 r. Umowa spółki została zawieszona już 12 sierpnia 1985 r. Na początku spółka prowadziła działalność w zakresie budownictwa i zatrudniała kilkadziesiąt osób, natomiast od 2003 r. spółka zajmuje się wyłącznie obrotem nieruchomościami, jak wynika z zeznań świadka K. M.. Organem uprawnionym do reprezentowania spółki jest zarząd, którego jedynym członkiem od dnia rejestracji jest Z. M., jako prezes zarządu. Jednocześnie, od 1998 r. odwołujący jest jedynym wspólnikiem spółki posiadającym 100% udziałów.

Spółka 2 stycznia 2001 r. zawarła z Z. M. umowę o pracę na czas nieokreślony. Na jej podstawie wnioskodawca miał świadczyć pracę na stanowisku dyrektora w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem w wysokości 500 zł. Umowę w imieniu spółki podpisał prezes zarządu.

W związku z nabyciem prawa do emerytury z ubezpieczonym zawarto 14 lutego 2004 r. kolejną umowę o pracę, przy zachowaniu formy aktu notarialnego. Odwołujący został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu spółki, na czas nieokreślony, w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem w wysokości 1000 zł. W imieniu i na rzecz spółki umowę zawarł Z. M., który oświadczył, że z dniem 16 lutego 2004 r. spółka zawiera umowę o pracę z Z. M..

Akta organu rentowego zawierały informację, że Z. M. uprawniony był od 21 kwietnia 1985 r. do renty z tytułu niezdolności do pracy, a od 1 grudnia 2003 r. miał przyznane prawo do emerytury.

Odwołujący z tytułu zatrudnienia w charakterze pracownika w spółce został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego oraz do ubezpieczenia zdrowotnego na dzień 31 grudnia 1998 r. do 13 lutego 2004 r., a więc tytuł do ubezpieczeń powstał przed 1 stycznia 1999 r.; oraz od 16 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2018 r. W imiennych raportach miesięcznych złożonych za Z. M. płatnik składek wykazał podstawy wymiaru

składek na ubezpieczenia społeczne w następujących wysokościach: za (...) - po 369,05 zł miesięcznie; za (...) po 500 zł miesięcznie; za (...) - 749,00 zł; za (...) po 1000 zł miesięcznie; za (...) - (...) - po 1450,00 zł miesięcznie.

Od dnia 1 stycznia 2019 r. ubezpieczony dokonał zgłoszenia do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego, jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd I instancji ustalił powyższe na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, dokumentów złożonych do akt niniejszego postępowania. Nie powziął wątpliwości, co do prawdziwości tych dokumentów i faktu ich sporządzenia w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego sprawy. W ocenie Sądu korespondowały ze sobą i zostały uznane za wiarygodne, czego nie kwestionowały również strony.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie jest niezasadne. Organ rentowy stwierdził, że Z. M., jako pracownik spółki, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 13 lutego 2004 r. oraz od dnia 16 lutego 2004 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. Jak stanowi przepis art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz zgodnie z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. W świetle art. 8 ust. 1 za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Za istotną okoliczność uznał ustalenie w pierwszej kolejności tego czy wnioskodawca, jako jedyny wspólnik sp. z o.o. oraz jedyny członek zarządu, może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy.

Sąd I instancji powołał brzmienie przepisu art. 22 § 1 k.p. w zakresie cech jakie musi spełniać stosunek prawny, aby mógł być uznany za stosunek pracy. Stwierdził, że podporządkowanie pracownika pracodawcy ocenia się przez pryzmat występowania takich elementów, jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa, co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm czasu pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Powołał się na stanowisko Sądu Apelacyjny w Białymstoku, wyrażone w wyroku z dnia 13 listopada 2013 r. III AUa 358/13 oraz podobne stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie o sygn. akt II UK 204/09. Zgodnie z tym, to czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Stanowisko to określił jako ugruntowane, zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, jak też doktrynie.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na odmienną charakterystykę podporządkowania pracowniczego osób zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych i zarządczych wskazując na proces rozwoju, któremu cecha podporządkowania podlega, czego rezultatem staje się nowy system podporządkowania, w którym pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi. Powołał się przy tym na orzeczenia Sądu Najwyższego: wyroki z dnia 7 września 1999 r. I PKN 277/99, z dnia 9 września 2004 r. I PK 659/03 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r. III UK 70/07. Podniósł, że przesłanka podporządkowania jest jedną z najistotniejszych konstytutywnych cech stosunku pracy i może istnieć wyłącznie w przypadku rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika. Nie występuje wtedy, kiedy jedna i ta sama osoba wyznacza zadania pracownicze, a następnie sama je wykonuje i sama wypłaca sobie wynagrodzenie. Wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, wyroki z dnia 25 lipca 1998 r. II UKN 131/98, z dnia 16 grudnia 1998 r. II UKN 394/98, z dnia 7 kwietnia 2010 r. II UK 177/09 w których wykluczona została możliwość, aby jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będący prezesem jej jednoosobowego zarządu, był zatrudniony w charakterze pracownika, gdyż stanowiłoby to wyraz niemożliwego pojęciowo podporządkowania „samemu sobie”.

Prawo pracy zakłada zasadę oddzielenia kapitału oraz pracy, zaś podporządkowanie „samemu sobie” prowadzi do swoistej symbiozy pracy i kapitału.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że powyższe twierdzenia znajdują obecnie uzasadnienie w przepisie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, który na gruncie ubezpieczeń społecznych za osobę podlegającą obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności uznaje także wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wywiódł, że z mocy ustawy posiadanie takiego statusu decyduje o podleganiu przez wspólnika ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej i wyłącza zawarcie umowy o pracę z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Wyjaśnił, że powyższe zmiany normatywne w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, obowiązujące od 1 stycznia 2003 r., stały się częścią ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2002 r. nr 241 poz. 2074). Wcześniej, do dnia 31 grudnia 2002 r. przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie miały zastosowania do wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Brak było podstaw prawnych, aby w zakresie zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym traktować wspólników tych spółek jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą. Podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że jedyny - lub niemal jedyny - wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy - pracownika - zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Ponadto, przesłanka odpłatności pracy nie zachodzi w sytuacji, gdy jedyny wspólnik jest od pracodawcy – spółki z o.o. niezależny ekonomicznie, gdyż do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika (Wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 2013 roku, II UK 36/11).

Ponadto, Sąd I instancji podkreślił, że co prawda orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, że wspólnicy wieloosobowych spółek z o.o. mogą wykonywać zatrudnienie na podstawie umów o pracę zarówno w charakterze członków zarządu, jak i na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować, jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. wyroki z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, i z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, oraz wyrok z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11), lecz nie dotyczy to już sytuacji, gdy udział innych wspólników jest iluzoryczny, lub gdy nie ma innych wspólników. Takie połączenie pracy i kapitału wyklucza dopuszczalność nawiązania stosunku pracy z własną spółką, a więc również uniemożliwia podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym, niezależnie od rodzaju czynności wykonywanych w ramach umowy, czy to wykonawczych czy zarządzających (por. wyroki z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767 i z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012, nr 17-18, poz. 225) . Sąd Okręgowy wskazał również na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 roku II UK 266/11, z którego wynika, że osoba, która jest właścicielem spółki z o.o. nie podlega ubezpieczeniom społecznym, jako pracownik zatrudniony w charakterze doradcy zarządu spółki. Konkludując, Sąd stwierdził, że świadczenie pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy to świadczenie pracy w cudzym interesie. Tymczasem dopuszczenie do pracy właściciela, jako pracownika we własnym zakładzie oznacza pracę na własny rachunek i we własnym interesie. Podobnie istotą podporządkowania jest obowiązek pracownika wykonywania poleceń pracodawcy związanych z pracą, co nie występuje między pracodawcą a właścicielem prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa, zatrudnionym w charakterze pracownika, nawet gdyby powierzył ona zarząd innej osobie, gdyż zarząd pozostaje zależny od właściciela. Odwołujący, będąc prezesem jednoosobowego zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz jedynym jej wspólnikiem nie podlegał zdaniem Sądu I instancji nie podlegał jakimkolwiek podporządkowaniu, nawet tzw. autonomicznemu, gdyż sam sprawował nadzór właścicielski. Brak było w spółce osoby uprawnionej do wydawania, wobec niego, wiążących poleceń służbowych. Sąd ocenił, że nie zachodziła również przesłanka odpłatności pracy, skoro do przesunięć majątkowych dochodziło w ramach majątku samego wspólnika. Kierownictwo pracodawcy przejawiać się powinno w rzeczywistym podporządkowaniu pracownika, w niniejszej sprawie podporządkowanie nie zachodziło z uwagi na fakt, że od 1998 roku wnioskodawca posiadał 100% udziałów.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności na podstawie analizy dokumentów oraz zeznań złożonych przez świadka K. M., a przede wszystkim wyjaśnień wnioskodawcy - prezesa zarządu zainteresowanej spółki - ustalił, że wnioskodawca nie był podporządkowany organizacyjnie i służbowo zainteresowanej spółce. Świadek będąca do 2020 roku główną księgową w spółce, zeznała co prawda, że wnioskodawca w ramach zawartych ze spółką umów o pracę zawierał umowy kupna działek i dokonywał szeregu innych czynności a jako prezes zarządu kierował całą firmą i reprezentował ją na zewnątrz. Ponadto, poza ubezpieczonym, nikt w firmie nie miał uprawnień licencjonowanego pośrednika obrotu nieruchomościami. Jednak Sąd stwierdził, że z zeznań świadka wprost wynikało to, że nikt nie wydawał odwołującemu poleceń gdyż był właścicielem przedsiębiorstwa. Odwołujący przesłuchany w charakterze strony wyjaśnił natomiast, że umowę o pracę zawarł, aby wykonywać pracę dla spółki i czynności zarządcze - był jedyną osobą posiadającą odpowiednie kwalifikacje. Twierdził, że czynności pracownicze wykonywał osobiście, w sposób ciągły i za wynagrodzeniem. W ramach zawartej umowy brał udział w przetargach, licytacjach i analizował ogłoszenia, protokoły i inne dokumenty, prowadził kasę, wystawiał drobne faktury, rachunki i delegacje. Do biura przychodził o godzinie 7:30, a wychodził z zasady o godzinie 15:00 - 15:30. Z kontrahentami kontaktował się telefonicznie. Wskazał przy tym, że tylko on mógł podejmować decyzje odnośnie działalności spółki a w umowie o pracę miał wpisane stanowisko prezesa zarządu, a nie specjalisty ds. obrotu nieruchomościami. Sąd I instancji, na podstawie zeznań świadka i odwołującego ponad wszelką wątpliwość uznał, że skarżący rzeczywiście wykonywał czynności prezesa zarządu spółki, jednakże żaden z przeprowadzonych dowodów nie potwierdził, iż skarżący oddzielił status wykonawcy pracy (pracownika) od statusu właściciela. Odwołujący Z. M. w spornych okresach wykonywał określone czynności w imieniu i na rzecz zainteresowanej spółki, co potwierdziły zeznania świadka. Jednakże, Sąd ocenił, że wykonywane przez wnioskodawcę czynności na rzecz spółki nie następowały w ramach pracowniczego zatrudnienia. W szczególności wskazują na to zeznania samego odwołującego, że tylko on mógł podejmować decyzje co do działalności spółki. Ostatecznie to odwołujący skupiał pełnię władzy w spółce i miał decydujący wpływ na działanie spółki.

Sąd Okręgowy zgodził się z twierdzeniami organu rentowego, że nie doszło do rozdzielania wykonywanej przez odwołującego pracy od kapitału spółki. Pracodawca nie został obciążony ryzykiem działalności, nie występowała też cecha kierownictwa pracodawcy urzeczywistniająca się w podporządkowaniu pracownika. W ocenie Sądu, podporządkowanie skarżącego zgromadzeniu wspólników miało abstrakcyjny charakter, który był przecież jednocześnie wspólnikiem posiadającym 100% udziałów w spółce.

Sąd I instancji skonkludował, że Z. M. od 1 stycznia 2003 r. nabył nowy tytuł do podlegania ubezpieczeniom, którego podstawą był fakt utrzymywania statusu wspólnika jednoosobowej sp. z o.o., nie zaś sprawowanie funkcji w organie zarządczym, jako prezes zarządu i pracownik. Podstawa do objęcia Z. M. ubezpieczeniami ze stosunku pracy nie zachodziła, a zaskarżoną decyzję należało uznać za prawidłową. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy w braku podstaw do uwzględnienia odwołania na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. Orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie przepisów art. 98 i 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zasadził w związku z tym od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 180 złotych, tytułem kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.).

**Apelację od powyższego wyroku wniósł** odwołujący oraz płatnik składek, zaskarżając go w całości zarzucił mu:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w

konsekwencji odmowę uznania umów o pracę zawartych pomiędzy odwołującym a płatnikiem składek za ważne i wiążące za stron.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny materiału

dowodowego i w sytuacji dokonania oceny, iż nie zostały jednak spełnione warunki wykonywania przez odwołującego pracy w ramach stosunku pracy, brak ustaleń, że w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do 13 lutego 2004 r. oraz od 16 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2018 r. w miejsce zakwestionowanej umowy o pracę strony łączyła umowa cywilnoprawna, stanowiąca osobny tytuł do objęcia Z. M. ubezpieczeniem społecznym w okresie wynikającym z zaskarżonej decyzji ZUS.

- art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego

wyroku bez wyczerpującego wyjaśnienia, dlaczego w oparciu o przedstawione dowody Sąd nie uwzględnił twierdzenia odwołującego w kwestii istnienia pomiędzy ubezpieczonym a spółką umowy cywilnoprawnej, stanowiącej tytuł do ubezpieczenia społecznego a wyprzedzający podleganie tym ubezpieczeniom, jako przedsiębiorca oraz niewyjaśnienie znaczenia ustaleń kontroli przeprowadzonej w kwietniu 2009 r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w B. oraz wiedzy ZUS na temat podstawy zatrudnienia ubezpieczonego dla poprawności dalszego postępowania odwołującego aż do momentu kolejnej kontroli przeprowadzonej przez Organ w 2018 r.

## 2. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 4 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu

ubezpieczeń społecznych i art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2007 r. nr 11 poz. 74 ze zm.), poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że Skarżący nie był uprawniony do objęcia ubezpieczeniem społecznym, podczas gdy spełniał wszystkie przesłanki do objęcia ubezpieczeniem społecznym w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do 13 lutego 2004 r. oraz od 16 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2018 r., ponieważ pozostawał w stosunku pracy ze Spółką, względnie świadczył pracę na rzecz Spółki na podstawie umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług.

- art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń

społecznych, zgodnie, z którym osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 7b, 10, 20, 21, spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli taką umowę zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy.

- art. 203 § 1 i art. 203<sup>1</sup> k.s.h. poprzez sprzeczne z tymi przepisami uznanie, że

członek zarządu spółki kapitałowej nie może być zatrudniony w tej spółce.

## 3. Nie ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów, co do spełnienia przez

odwołującego w relacji ze spółką (...), wszystkich niezbędnych warunków dla uznania, że umowy o pracę zakwestionowane przez ZUS mogą być ze wszelkimi konsekwencjami ubezpieczeniowymi traktowane jak umowy o charakterze cywilnoprawnym.

Wskazując na powyższe apelacja wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i orzeczenie o podleganiu przez Z. M. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu, ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 13 lutego 2004 r. oraz od 16 lutego 2004 r. do 31 grudnia 2018 r. oraz zasądzenie na rzecz odwołującego i płatnika składek zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Jako wniosek ewentualny apelacja wносиła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w związku z jej niewystarczającym wyjaśnieniem.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy, wnosząc o jej oddalenie oraz zasądzenie od apelującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

### **Apelacja podlegała oddaleniu**

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je również za podstawę swego rozstrzygnięcia. Stosownie do art. 387 §2<sup>1</sup> k.p.c. Sąd II instancji może ograniczyć wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia. Korzystając z dobrodziejstw tej regulacji dostrzec trzeba, że zasadniczo fakty istotne dla rozstrzygnięcia dotyczące zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych odwołującego się, będącego wyłącznym udziałowcem przedmiotowej spółki z o.o. jako pracownika, w objętych tymi decyzjami okresach nie były sporne. Stąd trudno podzielić zarzut naruszenie art. 233 §1 k.p.c. O podleganiu ubezpieczeniom społecznym zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego decyduje realna (nie pozorna) przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2019 r., II UK 287/18LEX nr 2687528; wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 11/13, LEX nr 1460954; dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905). Nabycia tytułu pracowniczego do ubezpieczeń społecznych wymaga spełnienia przesłanek z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, co w zasadzie oznacza (pomijając regulację art. 8 ust. 2a ustawy) wykreowanie stosunku pracy o cechach opisanych w art. 22 k.p. a zatem, wykazania wykonywania przez osobę fizyczną czynności na rzecz podmiotu prawa takiego jak spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w reżimie pracowniczym. Dla objęcia ubezpieczeniami społecznymi zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 lub 83 k.c.), lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783). Treść oświadczeń woli złożonych przez strony przy zawieraniu umowy o pracę nie ma więc rozstrzygającego znaczenia dla kwalifikacji danego stosunku prawnego jako stosunku pracy (wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 17 maja 2016 r., I PK 139/15, LEX nr 2057610; dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412). W związku z powyższym nie można uznać za odpowiadające rzeczywistości dokumenty zgłaszające do ubezpieczenia osobę, która nie realizuje zatrudnienia o cechach pracowniczych, a dokumenty takie mają przymiot "nieprawdziwych danych". O zakwalifikowaniu zatrudnienia jako czynności pracowniczych nie rozstrzygają przepisy prawa handlowego, lecz przepisy charakteryzujące stosunek pracy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96; wyrok SN z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96), a zatem ocena, czy członek zarządu podlega ubezpieczeniom społecznym z uwagi na zawarcie z nim umowy o pracę, zależy od spełnienia wymagań nałożonych przez ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych oraz od zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, a postanowienia prawa spółek handlowych należy traktować pomocniczo. Jeżeli istnieje w omawianym zakresie rozbieżność między regulacjami prawa pracy a kodeksem spółek handlowych, to pierwszeństwo będą mieć przepisy prawa pracy, ponieważ to kodeks pracy reguluje stosunek pracy oraz prawa i obowiązki pracowników oraz pracodawców (art. 1 k.p.). Nie może być zatem mowy o trafności zarzutu obraży art 203 §1 i 203<sup>1</sup> k.s.h. w okolicznościach niniejszej sprawy. Kwestią istotną jest, która wydaje się decydująca dla określenia braku możliwości pozostawiania jedyne (lub niemal jedyne) współnika spółki z o.o. z tą spółką w stosunku pracy, jest wskazanie, że zgodnie z przepisami Kodeksu spółek handlowych – spółka z o.o. jest osobą prawną, a co za tym idzie – samodzielnym podmiotem działającym za pomocą swoich organów, przede wszystkim swego zarządu (art. 201 ust. 1 k.s.h.). Natomiast art. 210 § 2 k.s.h. stanowi, że w przypadku gdy współnik jednoosobowej spółki z o.o. jest zarazem jedynym członkiem zarządu, to do ważności czynności prawnej między tym współnikiem a reprezentowaną przez niego spółką wymagana jest jedynie forma aktu notarialnego. Z literalnej

wykładni wskazanego przepisu wynika, że na gruncie przepisów kodeksu spółek handlowych możliwe jest nawiązanie stosunku pracy z osobą fizyczną – w tym wypadku prezesem jednoosobowego zarządu, gdyż jest to stosunek łączący spółkę z osobą fizyczną, a nie prezesa zarządu z osobą fizyczną. Na gruncie Kodeksu spółek handlowych można zatem przyjąć, że zachowanie wymogów formy wystarcza, by umowa była ważnie zawarta. To że na gruncie przepisów kodeksu spółek handlowych zawarcie umowy o pracę między jednoosobową spółką z o.o. a prezesem jednoosobowego zarządu jest możliwe, nie jest jednak wystarczające, bowiem konieczne zderzenie takiej umowy z bezwzględными regulacjami prawa pracy, które odnoszą się do zabezpieczenia społecznego pracowników. Początkiem rozważań w tym zakresie musi być przypomnienie samej istoty aksjologicznej – rozdzielania pracy i kapitału oraz wykonywania w stosunku do tych pracowników (w tym przypadku członka zarządu) czynności z zakresu prawa pracy przez inne podmioty niż oni sami. A. taka nie jest obca ustawie systemowej, która enumeratywnie wskazuje formy aktywności zawodowej podlegające ubezpieczeniom społecznym. Wśród tytułów tych są zarówno pracownicy (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy) jak i osoby prowadząca pozarolniczą działalność, do których zaliczono także wspólników spółek (art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z 8 ust. 6 pkt 4 ustawy). Aby zatem rozważać wspólnika spółki (kapitał) za pracownika muszą przede wszystkim być spełnione cechy konstytuowane stosunku pracy, które w danych okolicznościach faktycznych zniwelują znaczenie bycia wspólnikiem. Zgodnie z art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Ugruntowana linia orzecnicza Sądu Najwyższego wskazuje, że wymienione elementy powinny wystąpić łącznie, choć – w zależności od indywidualnego przypadku – z różnym natężeniem, by doszło do zawarcia stosunku prawnego, o którym mowa w art. 22 k.p., gdyż o charakterze umowy o świadczenie pracy nie może przesądzić tylko jeden jej element, ale całokształt okoliczności faktycznych. Szczególnie istotny jest element podporządkowania pracownika pracodawcy, który jest warunkiem koniecznym (*essentialia negotii*) umowy o pracę, wyróżniającym ją spośród innych stosunków zobowiązaniowych, których przedmiotem jest świadczenie określonych czynności na rzecz innego podmiotu. Warunek ten nie jest spełniony w sytuacji występowania tej samej osoby fizycznej równocześnie w roli jedyne go wspólnika (jedyne go udziałowca), czyli właściciela kapitału, w tym, prezesa jednoosobowego zarządu, oraz w charakterze pracownika spółki, którego obowiązki w istocie pokrywają się z zadaniami należącymi do zarządu spółki. W takiej sytuacji trudno też mówić o ponoszeniu ryzyka związanego z zatrudnieniem przez pracodawcę, skoro w pewnym uproszczeniu pracodawca (właściciel wszystkich udziałów spółki) i pracownik stają się niejako jedną osobą. W pewnym uproszczeniu w takim przypadku również taki pracownik ponosi ryzyka swojego zatrudnienia, skoro jego spółka jest pracodawcą. Dwustronność stosunku pracy wyklucza możliwość kumulacji przez jedną osobę roli pracodawcy i pracownika w tym samym stosunku prawnym. W takich przypadkach zasadniczo dochodzi do wygaśnięcia stosunku pracy. Przykładowo w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, przyjęto, że stosunek pracy wspólnika spółki z o.o. będącego prezesem jej jednoosobowego zarządu wygasa z chwilą nabycia przez niego wszystkich udziałów w tej spółce, a w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, jedyny lub „niemal jedyny” wspólnik spółki z o.o. nie podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu. Niezależnie od argumentów odwołujących się do braku podporządkowania pracowniczego w literaturze przedmiotu zauważa się, że w omawianej w głosowanym orzeczeniu konfiguracji potencjalnego stosunku pracy w istocie nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika. Sąd Apelacyjny podziela także pogląd wyrażany w innych orzeczeniach negujących wykreowanie w okolicznościach jak w niniejszej sprawie stosunku pracy. Przykładowo w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, (LEX nr 1391783) przyjęto, że jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne (por. w tym zakresie postanowienie SN z dnia 22 października 2020 r., III



UK 514/19, LEX nr 3076410; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2011 r. I UK 8/11, OSNP 2012/17-18/225, LEX nr 1043990; ;wyrok SN z dnia 27 marca 2019 r., II UK 556/17, OSNP 2019/12/149).

Skarżący ( jego pełnomocnik) na rozprawie apelacyjnej podnosił na wypadek wykluczenia podlegania przez odwołującego ubezpieczeniom społecznym ze stosunku pracy - objęcie go tymi ubezpieczeniami ze stosunku cywilnoprawnego. W tym zakresie trzeba wyjaśnić, iż nie jest wykluczone w okolicznościach niniejszej sprawy istnienie innego tytułu do ubezpieczeń, jednakże w sprawach dotyczących istnienia tytułu ubezpieczeniowego sąd rozpoznający sprawę wiązany jest zakresem decyzji , co oznacza, że jeżeli decyzją rozstrzygnięto istnienie (nieistnienie) tylko tytułu pracowniczego, to orzeczenie sądu nie może rozstrzygać o ewentualnym istnieniu innego niż pracowniczego tytułu do ubezpieczenia ( por. w tym zakresie postanowienie SN z 25.07.2018r. ,I UK 341/17, LEX nr 2558517; wyrok SN 4.04.2017r. ,II UK 47/16, LEX nr 2307126; wyrok SN z 8.10.2015, I UK 452/14, LEX nr 1816588)

Reasumując powyższe rozważania odwołujący będący właścicielem wszystkich udziałów w przedmiotowej spółce nie mógł uzyskać statusu pracownika tej spółki i tym samym nie powstał pracowniczy tytułu do ubezpieczania.

Wniesiona apelacja na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała zatem oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r, poz. 1804 z zm.).